

Walka z pijaństwem poza prawem

SPOŁECZYSTWO Prace gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych **mogą zostać sparaliżowane**. Powód? Brak przepisów umożliwiających zbieranie informacji o osobach uzależnionych. Rząd chce to szybko zmienić

Tomasz Żółciak
tomasz.zolciak@infor.pl
@zolciak

Co roku do sądów rodzinnych trafia ok. 40 tys. wniosków o zastosowanie obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu. Składają je gminne komisje rozwiązywania problemów alkoholowych. Przy czym zanim skierują daną sprawę do sądu, muszą zebrać odpowiednią dokumentację. Znajdują się w niej nie tylko dane o charakterze medycznym (jak stwierdzenie nadużywania alkoholu), lecz także informacje uzasadniające skierowanie na odwyk. Są one pozyskiwane przez członków rodziny, pomoc społeczną, policję, izby wytrzeźwień czy świadków. Problem w tym, że od 20 lat dzieje się to niezgodnie z prawem. Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. z 2016 r. poz. 487 ze zm.), zobowiązująca gminne komisje do podjęcia działań wobec alkoholika – zwłaszcza jeśli wskutek jego nałogu dochodzi do rozkładu życia rodzinnego, demoralizacji małoletnich czy uchylania się od pracy – obowiązuje bowiem od 1982 r. Tymczasem ustawa o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2015 r. poz. 2135 ze zm.) weszła w życie dopiero w 1997 r. Samorządy właśnie się zorientowały, że brakuje przepisów dających komisjom wyraźne uprawnienie do gromadzenia informacji o osobach, wobec których toczy się postępowanie.

Wątpliwe podstawy

– Od czasu obowiązywania ustawy minęło już blisko 30 lat i jej zapisy są nieadekwatne do obecnych standardów formułowania rozwiązań prawnych. Uprawnienia do zbierania danych osób, co do których prowadzone są postępo-

wania bez ich zgody, były zrozumiałe same przez się, gdyż bez takiego założenia ich prowadzenie w praktyce byłoby niemożliwe – wskazuje Piotr Gierszewski, przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gdańsku, w piśmie skierowanym m.in. do ministra zdrowia i samorządowców.

Dodaje, że do tej pory komisje pracowały na podstawie art. 27 ust. 2 pkt 5 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, zgodnie z którym przetwarzanie danych wrażliwych jest dopuszczalne, jeżeli dotyczy informacji, które są niezbędne do dochodzenia praw przed sądem.

Jednak taka interpretacja zaczyna być podawana w wątpliwość przez organy nadzorcze, doktrynę prawniczą oraz komentarze prawne. Przy czym bezpośrednim impulsem do wszczęcia alarmu przez Gdańsk była kontrola NIK. W wystąpieniu pokontrolnym izba nie pozostawiła złudzeń – choć podkreśliła, że zbieranie informacji o uzależnionych jest

Zasady działania komisji

Komisja rozwiązywania problemów alkoholowych powoływana jest w każdej gminie przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Podstawowym jej działaniem jest prowadzenie czynności zmierzających do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie leczenia odwykowego, a także inicjowanie działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych. Komisje przeprowadzają także kontrole przestrzegania

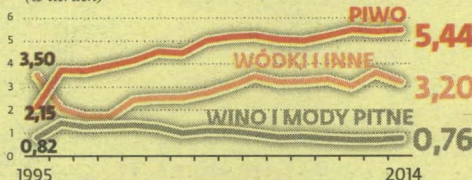
zasad sprzedaży napojów alkoholowych oraz opiniują wnioski o zezwolenie na ich sprzedaż pod kątem zgodności lokalizacji punktów sprzedaży z uchwałami rady gminy.

Wniosek o leczenie odwykowe danej osoby może złożyć np.: sąsiad, daleki krewny, członek rodziny itp. lub instytucja (zakład pracy, pomoc społeczna, policja, prokuratura), którzy wiedzą o osobie nadużywającej alkoholu i powodującej rozkład życia rodzinnego, demoralizację małoletnich, uchylającej się od pracy

albo systematycznie zakłócającej spójność lub porządek publiczny.

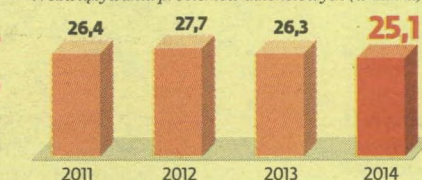
Obowiązujące przepisy nie precyzują liczby członków, składu komisji oraz obowiązkowych szkoleń. Co do zasady powinna mieć ona charakter ekspercki, przy czym wystarczy, że członek komisji został przeszkolony w zakresie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Ostatecznie o składzie i liczbie członków komisji decyduje wójt, burmistrz lub prezydent.

Spżycie napojów alkoholowych w przeliczeniu na 100-proc. alkohol (w litrach)



Źródło: PARPA, Sprawozdanie z wykonania ustawy z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi w okresie od 1 stycznia 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. (druk nr 205, styczeń 2016 r.)

Wydatki gmin na przeciwdziałanie przemocy w rodzinie w ramach gminnych programów profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych (w mln zł)



© NS

konieczne, aby działania gminnych komisji odniosły skutek, to obecnie brak jest podstaw prawnych uprawniających je do gromadzenia tego typu danych bez zgody zainteresowanych.

Na komisje padł błąd strach. – Przyjęcie rozwiązania mówiącego o konieczności uzyskiwania zgody na zbieranie danych od osoby, co do której prowadzone jest postępowanie o skierowa-

nie na leczenie odwykowe, prowadzi do paraliżu działalności gminnych komisji w skali całego kraju i zaprzestania działań, na które czekają rodziny i otoczenie osób z problemem alkoholowym – przestrzega Piotr Gierszewski.

Będzie nowelizacja

O problemie wie resort zdrowia, który już podjął działania mające na celu uniknięcie

ogólnokrajowego paraliżu. Pod koniec sierpnia ministerstwo złożyło do szefa Stałego Komitetu Rady Ministrów wniosek z prośbą o wyrażenie zgody na wprowadzenie do wykazu prac legislacyjnych rządu projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia psychicznego oraz niektórych innych ustaw. – Przedmiotowy projekt przewiduje także nowelizację przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości – informuje nas Milena Kruszewska, rzeczniczka ministra zdrowia.

Tymczasem o wątpliwościach ze zbieraniem danych wrażliwych informowali już kilka lat temu rzecznik praw obywatelskich oraz główny inspektor danych osobowych. Ten drugi zaznacza, że choć sprawą zajmował się w 2015 r. Trybunał Konstytucyjny (potwierdził konstytucyjność przepisów), to problem nadal istnieje. Powód? TK stwierdził, że komisje mogą działać w oparciu o ustawę o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Problem w tym, że ten akt nie odsyła do ustawy o wychowaniu w trzeźwości. © NS

OPINIA EKSPERTA

Wyjątki nie mogą być interpretowane rozszerzająco



DR JANUSZ MALANOWSKI
radca prawny z kancelarii Malanowski i Wspólnicy

Dane wrażliwe stanowią szczególną kategorię danych osobowych, co do których obowiązuje generalny zakaz ich przetwarzania. Ustawa o ochronie danych osobowych wśród danych wrażliwych wymienia m.in. informacje dotyczące stanu zdrowia czy posiadanych nałogów. Wskazuje także pewne sytuacje, w których zakaz przetwarzania danych wrażliwych przestaje obowiązywać. Pierwszą

i najczęściej występującą w praktyce przesłanką umożliwiającą przetwarzanie danych wrażliwych jest uzyskanie pisemnej zgody osoby, której informacje dotyczą. Zakaz nie obowiązuje także wówczas, gdy na przetwarzanie danych zezwala przepis szczególny. Należy jednak wskazać, że tego typu przepisy ustanawiają wyjątki od ogólnej zasady zakazu przetwarzania takich danych i w związku z tym nie mogą być interpretowane rozszerzająco.

Za przetwarzanie danych wrażliwych niezgodnie z przepisami grozi kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat trzech. Z kolei osoby, których prawa zostały naruszone, mogą wystąpić z roszczeniem natury cywilnoprawnej.